

Przetrzymanie kibica piłkarskiego w areszcie policyjnym, aby uniemożliwić mu udział w walkach między grupami chuliganów przy okazji meczu

Ostendorf v. Niemcy (wyrok – 7 marca 2013r., Izba (Sekcja V), skarga nr 15598/08)

Henrik Ostendorf z Bremy wybrał się do Frankfurtu nad Menem z grupą osób na mecz piłki nożnej. Został zatrzymany przez policję frankfurcką popołudniu 10 kwietnia 2004r. Zabrano mu telefon komórkowy. Był przetrzymywany w areszcie policyjnym przez cztery godziny. Został zwolniony godzinę po zakończeniu meczu. Policja we Frankfurcie została poinformowana przez policję z Bremy, że Ostendorf był liderem grupy chuliganów stadionowych gotowych do sięgania po przemoc. Przed zatrzymaniem policjanci przeszukali członków grupy. Odebrali im narzędzia zwykle używane w bijatykach i umieścili grupę, w tym Ostendorfa, pod nadzorem. Został zatrzymany po tym, jak policja zorientowała się, iż opuścił ją i ukrył się w damskiej toalecie w pubie. Ostendorf wniósł skargę do policji frankfurckiej uważając, że jego zatrzymanie było bezprawne. W sierpniu 2004r. została ona oddalona. Niepowodzeniem zakończyła się również sprawa przeciwko landowi Hesji wniesiona do sądu administracyjnego. Apelacyjny Sąd Administracyjny odmówił przyjęcia apelacji. Oba sądy powołały się na ustawę Hesji w sprawie bezpieczeństwa i porządku publicznego stwierdzając, że zatrzymanie Ostendorfa było konieczne, aby w ten sposób zapobiec popełnieniu poważnych przestępstw z użyciem przemocy. 26 lutego 2008r. Federalny Trybunał Konstytucyjny odmówił rozpatrzenia w wniesionej w tej sprawie skargi konstytucyjnej.

W skardze do Trybunału Ostendorf zarzucił, że przetrzymanie w areszcie policyjnym oznaczało naruszenie jego praw na podstawie art.5 ust.1 Konwencji.

Trybunał potwierdził, że art. 5 ust. 1 chroni wolność fizyczną osoby. Nie dotyczy on natomiast sytuacji, w której wchodzi w grę wyłącznie ograniczenia swobody poruszania się, objęte art. 2 Protokołu nr 4.

Organy Konwencji systematycznie twierdziły, że doprowadzenie na posterunek policji wbrew woli osoby doprowadzonej i przetrzymywanie jej w celi oznaczało pozbawienie wolności nawet, jeśli trwało względnie krótko.

Art.5 ust.1 lit. a – f zawiera wyczerpującą listę dozwolonych podstaw pozbawienia wolności i żadne nie jest zgodne z prawem, jeśli nie jest objęte jedną z nich. Z celem tego przepisu zgodna jest wyłącznie wąska interpretacja tych wyjątków. Chodzi bowiem o zapewnienie, aby nikt nie był arbitralnie pozbawiony wolności.

Zgodnie z drugą częścią art. 5 ust.1 lit. c pozbawienie wolności może być usprawiedliwione „jeśli jest konieczne w celu zapobieżenia popełnieniu czynu zagrożonego karą”. Art. 5 ust. 1 lit c. nie zezwala więc na politykę prewencji ogólnej wobec jednostki lub kategorii osób postrzeganych przez władze - słusznie lub nie - jako osoby niebezpieczne lub skłonne do naruszeń prawa. Ta podstawa pozbawienia wolności nie jest niczym więcej niż wyposażeniem państwa w środek zapobiegania konkretnemu i określonego przestępstwu zarówno, jeśli chodzi o miejsce i czas jego popełnienia jak i jego ofiarę. Wynika to z użycia liczby pojedynczej („czyn

zagrożony karą”) oraz z przedmiotu art.5, który ma zapewnić, aby nikt nie został arbitralnie pozbawiony wolności.

Pozbawienie wolności w celu uniemożliwienia popełnienia przestępstwa musi poza tym być “dokonane w celu postawienia przed właściwym organem” – jest to wymaganie, które odnosi się do każdej kategorii pozbawienia wolności, o której mowa w art. 5 ust. 1 lit. c.

Tak więc ust.1 lit. c zezwala na pozbawienie wolności jedynie w związku z postępowaniem karnym. Reguluje tymczasowe aresztowanie. Wynika to z jego sformułowania, które należy odczytywać łącznie z ust.1 lit. 1 i ust.3 stanowiącymi wraz z nim jedną całość. Art. 5 ust.3 stwierdza, że każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ust.1 lit. c powinien być niezwłocznie postawiony przed sędzią – we wszystkich okolicznościach objętych tym ustępem - i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie.

Pozbawienie wolności może nastąpić również na podstawie ust.1 lit. b w celu “zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku”. Dotyczy to przypadków, w których prawo zezwala na pozbawienie wolności, aby zmusić daną osobę do spełnienia określonego i konkretnego ciężącego na niej obowiązku, czego dotychczas nie uczynił.

Szeroka interpretacja ust.1 lit. b prowadziłaby do skutków niezgodnych z pojęciem rządów prawa, będącym inspiracją całej Konwencji. Przepis ten nie usprawiedliwia więc np. internowania administracyjnego w celu zmuszenia obywatela do spełnienia generalnego obowiązku przestrzegania prawa. Podobnie, nie można uważać za wystarczająco konkretny i określony obowiązek powstrzymania się przed popełnieniem przestępstwa w nadchodzącym czasie. Nie jest on objęty art. 5 § 1 lit. b, przynajmniej przy braku określonego środka, który nie był przestrzegany.

Zatrzymanie i aresztowanie - aby mogło być objęte art. 5 ust. 1 lit. b, musi ponadto mieć na celu albo bezpośrednio przyczyniać się do zabezpieczenia spełnienia obowiązku i nie może mieć charakteru kary. Gdyby ust.1 lit. b można byłoby interpretować na tyle szeroko, iż obejmowałby kary, osoby w ten sposób pozbawione wolności zostałyby pozbawione fundamentalnych gwarancji ust.1 lit.a.

Poza tym, sama natura obowiązku w rozumieniu art.5 ust.1 lit. b, który ma być spełniony, musi być zgodna z Konwencją. Postawa pozbawienia wolności na podstawie art. 5 ust.1 lit.b przestaje istnieć zaraz po spełnieniu tego obowiązku.

Wreszcie, należy zachować równowagę między znaczeniem w demokratycznym społeczeństwie zapewnienia natychmiastowego spełnienia danego obowiązku i znaczeniem prawa do wolności osobistej. Istotna przy jej poszukiwaniu jest natura prawnego obowiązku, w tym jego przedmiotu i celu, osoba pozbawiona wolności, szczególne okoliczności prowadzące do pozbawienia wolności, a także jego okres.

Trybunał potwierdził, że art. 5 ust.1 Konwencji wymaga, aby każde pozbawienie wolności było „zgodne z prawem”, co obejmuje warunek, iż musi być dokonane “w trybie ustalonym przez prawo”. Konwencja odwołuje się tu w istocie do prawa krajowego i stwierdza obowiązek

przestrzegania jego przepisów materialnych i proceduralnych, a poza tym wymaga, aby zawsze było ono zgodne z celem art.5, a więc ochrony jednostek przed arbitralnością.

W tej sprawie Trybunał musiał najpierw ustalić, czy zatrzymanie i przetrzymywanie w areszcie w kontekście meczu piłkarskiego 10 kwietnia 2004r. oznaczało pozbawienie wolności dla celów art. 5 ust.1. Skarżący został zatrzymany przez policję w pubie we Frankfurcie ok. godz. 2.30 popołudniu a następnie doprowadzony i przetrzymywany w areszcie w komisariacie policji wbrew swojej woli do ok. 6.30 popołudniu. Chodziło o to, aby w ten sposób uniemożliwić mu popełnienie przestępstwa. Trybunał uznał, że niezależnie od względnie krótkiego okresu pobytu w areszcie skarżący był pozbawiony wolności w rozumieniu art.5 ust.1. Rząd tego w istocie nie kwestionował.

Pozbawienie wolności jest usprawiedliwione, jeśli mieści się w jednej z dopuszczalnych jego podstaw wymienionych w art.5 ust.1 lit. a – f. W sytuacji, gdy argumenty rządu koncentrowały się na kwestii zgodności przetrzymywania w komisariacie w celach prewencyjnych z art. 5 ust. 1 lit. c. Trybunał musiał najpierw zbadać jego zgodność z tą właśnie podstawą pozbawienia wolności.

Strony zgodziły się, że w momencie zatrzymania skarżący nie popełnił jeszcze żadnego przestępstwa przewidzianego w prawie niemieckim. Nie był więc pozbawiony wolności w związku z „uzasadnionym podejrzeniem popełnienia czynu zagrożonego karą” w rozumieniu pierwszej części art.5 ust.1 lit.c. Jednak część druga art.5 ust.1 lit.c zezwala na pozbawienie wolności również, “jeśli jest to konieczne w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu”. Skarżący kwestionował w szczególności to, że w okolicznościach tej sprawy policja mogła rozsądnie uważać jego aresztowanie za konieczne w celu zapobieżenia przestępstwu.

Ocena policji frankfurckiej, iż skarżący przygotowywał i planował udział w chuligańskiej „ustawce” , a więc przygotowywał przestępstwo, wynikała z wielu elementów faktycznych. Niezależnie od zapisów w rejestrach policyjnych policja frankfurcka była informowana przez jej kolegów z Bremy, że na podstawie obserwacji uważała go za lidera grupy chuliganów piłkarskich gotowych do stosowania przemocy. Przy przeszukaniu grupy kibiców przy głównym stadionie we Frankfurcie policja znalazła wiele narzędzi typowych dla „ustawek”.

Skarżący był również obserwowany, kiedy rozmawiał w pubie z chuliganem z Frankfurtu. Policja nakazała mu pozostanie w grupie, która miała być eskortowana do stadionu, aby uniemożliwić w ten sposób zorganizowanie albo rozpoczęcie „ustawki”. Ten jednak oddzielił się od grupy i ukrył w toalecie damskiej. Nie udowodniono przed sądami krajowymi, aby skarżący jakoś przekonująco wyjaśnił policjantowi, który go tam znalazł, swojej obecności w niej (np. złym stanem toalety męskiej). Kiedy zadzwonił telefon, ukazało się nazwisko osoby z Frankfurtu.

Policja frankfurcka posiadała wystarczające fakty i informacje mogące przekonać obiektywnego obserwatora, że skarżący planował zorganizowanie i udział w chuligańskiej „ustawce” we Frankfurcie lub w jego okolicach, w trakcie której doszłoby do konkretnych i określonych przestępstw, zwłaszcza fizycznych ataków i zakłóceń porządku publicznego. Można więc było uznać, iż jego pozbawienie wolności nastąpiło “w celu zapobieżenia popełnieniu przestępstwa”.

W związku z kwestią, czy pozbawienie skarżącego wolności można było rozsądnie uważać za konieczne w celu uniemożliwienia mu popełnienia wymienionych przestępstw, Trybunał zauważył, że zgodnie z doświadczeniem policji, które nie było przez skarżącego kwestionowane, „ustawki” są zwykle zawczasu organizowane i nie dochodzi do nich na stadionie lub w jego pobliżu. Trybunał uważał więc, że samo tylko zajęcie telefonu skarżącego i ewentualne oddzielenie go od grupy, nie wystarczałyby do powstrzymania go przed zorganizowaniem „ustawki”, bo mógł mieć dostęp do innego telefonu. Został on zwolniony około godziny po zakończeniu meczu, kiedy kibice opuścili stadion i jego okolice. W rezultacie „ustawka” stała się nieprawdopodobna. W tych okolicznościach policja mogła rozsądnie uważać, że pozbawienie wolności przez względnie krótki okres było konieczne, aby zapobiec popełnieniu przez skarżącego przestępstwa.

Trybunał przypomniał, że na podstawie ust.1 lit.c i ust.3 art.5 pozbawienie wolności w celu zapobieżenia popełnieniu przestępstwa musi nastąpić “w celu postawienia przed właściwym organem” oraz że osoba pozbawiona wolności na prawo być sądzona w rozsądnym terminie. Zgodnie z od dawna ugruntowanym orzecznictwem, druga część art. 5 ust.1 lit. c odnosi się do tymczasowego aresztowania, a nie pozbawienia wolności w celach prewencyjnych bez podejrzenia popełnienia wcześniej przestępstwa.

Ze względu na podstawę prawną pozbawienia wolności – art. 32 ust. 1 no. 2 ustawy Hesji o bezpieczeństwie i porządku publicznym, a więc przepis służący wyłącznie zapobieganiu, a nie ściganiu przestępstw – oraz argumenty władz krajowych i sądów przemawiające za zatrzymaniem, jasno wynikało, że jego cel był od początku czysto prewencyjny.

Skarżący nie był podejrzany o popełnienie przestępstwa. Jego zatrzymanie przez policję służyło wyłącznie zapobieżeniu popełnienia przestępstw w zbliżającym się chuligańskim starciu. Musiał być zwolniony zaraz po wygaśnięciu tego ryzyka. Jego pozbawienie wolności nie miało więc na celu postawienia go przed sędzią w kontekście tymczasowego aresztowania i oddania pod sąd.

Trybunał zauważył, że rząd domagał się zmiany orzecznictwa dotyczącego granic stosowania art. 5 ust. 1 lit. c. Zgodził się z rządem, że sformułowanie drugiej części ust.1 lit. c. w zakresie, w jakim zezwala on na pozbawienie wolności “jeśli jest to konieczne w celu zapobieżenia popełnieniu czynu zagrożonego karą”, mogłoby odnosić się również do czysto prewencyjnego aresztu policyjnego w celu zapobieżenia zbliżającym się konkretnym poważnym przestępstwom.

Interpretacji tej nie można jednak pogodzić z całością tekstu ust.1 lit. c. ani z całością systemu ochrony stworzonego na podstawie art.5. Art. 5 ust.1 lit. c wymaga, aby pozbawienie wolności nastąpiło w celu postawienia przed właściwym organem. Poza tym na podstawie art.5 ust.3 osoba pozbawiona wolności ma prawo być sądzona w rozsądnym terminie. Trybunał wielokrotnie twierdził, że druga część art.5 ust.1 lit. c odnosi się w rezultacie wyłącznie do pozbawienia wolności w związku z postępowaniem karnym. W szczególności, wbrew twierdzeniu rządu, termin “sądzenie” nie odnosi się do decyzji sądowej w sprawie zgodności z prawem prewencyjnego aresztu policyjnego. Procedura ta jest bowiem objęta ust. 4 art.5.

Trybunał zauważył poza tym, że wbrew pogładowi rządu, drugiej części art. 5 ust.1 lit. c nie można uważać za niepotrzebne uzupełnienie pierwszej (pozbawienie wolności w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zagrożonego karą). Pozbawić wolności na

podstawie art.5 ust.1 lit. c można w szczególności osobę prowadzącą karalne przygotowania do przestępstwa, aby jej je uniemożliwić. Może ona następnie – dla celów art.5 ust.3 - być postawiona przed sędzią i oskarżona w procesie karnym w związku z karalnymi przygotowaniami do przestępstwa.

Trybunał odnotował poza tym argument rządu, że przy interpretacji art.5 ust.1 należy brać pod uwagę obowiązek państwa na podstawie art.2 i 3 Konwencji ochrony społeczeństwa przed przestępstwami, co oznacza zgodę na prewencyjne aresztowania przez policję na podstawie tego przepisu. Potwierdził w związku z tym, że na podstawie Konwencji władze państwowe mają obowiązek podejmowania działań w granicach swoich uprawnień mających zapobiegać zagrożeniom życia lub złemu traktowaniu, o których wiedziały lub powinny być wiedzieć. Nie zezwala ona jednak państwu na ochronę jednostek przed aktami kryminalnymi w drodze środków stanowiących jen naruszenie, w szczególności prawa do wolności osobistej zagwarantowanego w art. 5 ust.1. Przepisu tego nie można więc uważać za podstawę każdego pozbawienia wolności w interesie publicznym, w tym w interesie ochrony społeczeństwa przed przestępstwami. Obowiązki pozytywne państwa na podstawie rozmaitych artykułów Konwencji nie zezwalają więc na odmienną lub rozszerzoną interpretację dozwolonych podstaw pozbawienia wolności wyczerpująco wymienionych w art.5 ust.1.

Trybunał zdawał sobie sprawę ze znaczenia w niemieckim systemie prawnym prewencyjnego aresztu policyjnego w celu zapobieżenia zagrożeniom dla życia i zdrowia potencjalnych ofiar lub znacznej szkodzi materialnej, w szczególności w sytuacjach związanych z utrzymaniem porządku w dużych grupach podczas imprez masowych. Potwierdził, że art.5 nie można interpretować w sposób powodujący, iż policja nie była by w stanie wykonywać swoich obowiązków związanych z utrzymaniem porządku i ochroną społeczeństwa – pod warunkiem, że przestrzega zasady leżącej u podstaw art.5, a więc ochrony jednostki przed arbitralnością. Jak wynika jednak z ugruntowanej interpretacji przez Trybunał art. 5 ust.1 lit. c, na tej podstawie nie można było usprawiedliwić pozbawienia wolności skarżącego. Uważał on jednak, że art. 5 ust.1 lit. b dawał podstawę do aresztowania w celach prewencyjnych w wymienionych w nim ograniczonych okolicznościach.

Czy pozbawienie wolności było usprawiedliwione na podstawie części drugiej art. 5 ust. 1 lit. b “w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku”? Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, aby aresztowanie mieściło się w jednej z dozwolonych podstaw pozbawienia wolności, konieczne jest, aby obowiązujące prawo zezwalało na pozbawienie wolności w celu zmuszenia do spełnienia określonego i konkretnego ciężącego obowiązku, co dotychczas nie nastąpiło.

Zatrzymanie skarżącego nastąpiło na podstawie przepisu ustawy Hesji w sprawie bezpieczeństwa i porządku publicznego, który uprawniał policję do zatrzymania, jeśli było to nieodzowne, aby zapobiec zbliżającemu się przestępstwu o istotnym znaczeniu dla ogółu. W tej sprawie policja umieściła skarżącego w areszcie w celu uniemożliwienia mu zorganizowania „ustawki” między chuliganami z Bremy i rywalizującymi z nimi chuliganami z Frankfurtu przy okazji meczu piłkarskiego 10 kwietnia 2004r. oraz w jej trakcie popełnienia przestępstw.

Przy ocenie, czy nałożony na skarżącego obowiązek zachowania spokoju przez odstąpienie od organizowania i udziału w chuligańskiej „ustawce” - można było uważać za wystarczająco

“określony i konkretny” ze względu na cele ust.1 lit. b, Trybunał musiał uwzględnić obowiązki, jakie już wcześniej uznał za objęte tą podstawą pozbawienia wolności. Stwierdził, że zalicza się do nich np. obowiązek podporządkowania się zakazowi. Podobnie, uważał, że obowiązek ustawowy złożenia przez świadka zeznań był wystarczająco określony i konkretny ze względu na cele art. 5 ust.1 lit. b i w rezultacie można było go egzekwować przez przetrzymywanie w komisariacie policji. To samo dotyczyło pozbawienia wolności w celu wyegzekwowania obowiązku ustawowego ujawnienia policji własnej tożsamości oraz (jeśli było proporcjonalne) pozbawienia wolności w celu zapewnienia obecności na rozprawie sądowej. Ponadto Trybunał uważał, że obowiązek pełnienia służby cywilnej albo zapłaty gwarancji w razie naruszenia warunków kaucji był wystarczająco konkretny i określony, aby mieścić się w granicach stosowania art.5 ust.1 lit. b.

Zdaniem Trybunału, przykłady te pokazują, że “obowiązek”, o którym mowa w art. 5 ust.1 lit. b musi być bardzo ściśle zdefiniowany. Z tego wynika, że obowiązek wchodzący w tej sprawie w grę, a więc zachowania spokoju przez niepopelnienie przestępstwa można uważać za “określony i konkretny” ze względu na cele tego przepisu wyłącznie, gdy miejsce i czas zbliżającego się popelnienia przestępstwa oraz jego potencjalne ofiary były wystarczająco wskazane. Trybunał był przekonany, że właśnie tak było w tej sprawie. Skarżącemu uniemożliwiono zorganizowanie „ustawki” między chuliganami z Bremy i Frankfurtu przed, w trakcie lub bezpośrednio po meczu piłkarskim 10 kwietnia 2004r. oraz popelnienie w jej trakcie przestępstw.

Ponadto, przed zatrzymaniem skarżący musiał odmówić podporządkowania się obowiązkowi zachowania spokoju, które miało polegać na powstrzymaniu się od popelnienia określonego i konkretnego przestępstwa. Przy tego typu obowiązkach wystarczy, aby skarżący podjął wyraźne i pozytywne kroki wskazujące na to kroki. Trybunał uważał, że wymaganie to ma specjalne znaczenie w kontekście obowiązku powstrzymania się od działania takiego, jak w tej sprawie, w odróżnieniu od obowiązku dokonania określonego aktu (jak opuszczenie konkretnego miejsca, stawienie się przed sądem, złożenie zeznań albo ujawnienie swojej tożsamości). Zapewnienie zgodnie z art.5, aby jednostki nie były arbitralnie pozbawione wolności wymaga w takich okolicznościach - zanim uzna się, że dana osoba nie wykonała wchodzącego w grę obowiązku - aby dana osoba wiedziała przed jakim konkretnym aktem ma się powstrzymać oraz wskazania przez nią, że nie chce tego uczynić.

Policja nakazała skarżącemu przed zatrzymaniem, aby pozostał w grupie kibiców, z którą podróżował z Bremy. Mieli być eskortowani przez policję w drodze na stadion. Został następnie wyraźnie ostrzeżony o skutkach odmowy przestrzegania tego nakazu. Policja poinformowała, że każda osoba, która opuści tę grupę, będzie zatrzymana. Ponadto, grupa ta była już wcześniej eskortowana w pociągu z Bremy do Frankfurtu i została przeszukana na dworcu głównym we Frankfurcie. Znalaziono przy nich typowe narzędzia używane podczas „ustawek”. W ten sposób skarżący dowiedział się, że policja miała zamiar nie dopuścić do „ustawki” i że miał konkretny obowiązek powstrzymania się od jej organizowania i udziału w niej.

Poza tym władze mogły rozsądnie uważać, że skarżący – chcąc uniknąć nadzoru policyjnego oraz kontaktując się z chuliganem z Frankfurtu, nadal próbował zorganizować „ustawkę”. Przez podjęcie tych wyraźnych i aktywnych kroków lub działań przygotowawczych, wykazał, że nie miał zamiaru powstrzymać się od organizacji i udziału we wchodzącej w grę konfrontacji.

Trybunał musiał następnie ocenić, czy pozbawienie wolności miało na celu lub bezpośrednio przyczyniło się do zapewnienia spełnienia tego obowiązku i nie miało charakteru kary. Stwierdził, że pozbawienie skarżącego wolności miało zapobiec zorganizowaniu i udziałowi w „ustawce”. Odseparowanie od obu grup chuliganów przez zatrzymanie i uniemożliwienie kontaktu z nimi spowodowało, że nie mógł dokonać ataków fizycznych ani zakłócić porządku publicznego ani podzegać do tego inne osoby. Podstawą prawną decyzji o pozbawieniu skarżącego wolności był przepis ustawy Hesji o bezpieczeństwie i porządku publicznym, która reguluje uprawnienia policji przy wypełnianiu przez nią obowiązku zapobiegania zagrożeniom dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. Policja nie działała więc na podstawie przepisów kodeksu karnego lub kodeksu postępowania karnego w celu ścigania przestępstw. Nie zostało przeciwko skarżącemu wszczęte śledztwo karne. Pozbawienie wolności nie miało więc charakteru karnego.

Trybunał uważał również, że natura obowiązku - a więc powstrzymania od organizacji i udziału w konkretnej chuligańskiej „ustawce” oraz od ataków fizycznych i zakłóceń spokoju w jej trakcie - była sama w sobie zgodna z Konwencją.

W związku z obowiązkiem objętym częścią drugą art. 5 ust. 1 lit. b podstawa pozbawienia wolności przestaje istnieć z chwilą jego wypełnienia.

W przypadku zobowiązania do niepopelnienia określonego przestępstwa w konkretnym czasie i miejscu – w przeciwieństwie do zobowiązania dokonania określonego działania – skarżącemu trudno jest udowodnić przed czasem, w którym przestępstwo miałyby być dokonane, że je spełnił. Obowiązek wchodzący w grę należy uważać za spełniony dla celów art. 5 ust. 1 lit. b najpóźniej, gdy przestał on istnieć wraz z upływem okresu, w którym miałyby dojść do przestępstwa. Trybunał nie wykluczył, że w pewnych okolicznościach dana osoba może już wcześniej wykazać, że zrezygnowała z zamiaru jego popełnienia. W takich okolicznościach pozbawienie wolności musi od tego momentu przestać być stosowane. W tej sprawie jednak nic nie wskazywało, aby w okresie pobytu w areszcie skarżący w jakichś sposób wyrażał wolę podporządkowania się. W rezultacie należało uznać, że jego obowiązek został „spełniony” dla celów art.5 ust.1 lit. b dopiero wtedy, kiedy przestał on istnieć po zakończeniu meczu, a inni chuligani zostali rozproszeni, a więc nie mogło już dojść do „ustawki”. Należało go wtedy zwolnić i tak się stało.

Wreszcie, Trybunał musiał ustalić, czy zachowana została właściwa równowaga między znaczeniem w społeczeństwie demokratycznym zapewnienia natychmiastowego wykonania danego obowiązku i prawa do wolności osobistej. Uważał, że obowiązek skarżącego nieorganizowania ani nieuczestniczenia w „ustawce” był ważnym obowiązkiem nałożonym na niego w interesie publicznym. Rząd podkreślił – czego nie kwestionował skarżący – że policja ma w dzisiejszych czasach obowiązek zapobiegania chuligańskim „ustawkom” zarówno w trakcie cotygodniowych meczów piłkarskich Bundesligi jak i mistrzostw piłkarskich. Obowiązek niezakłócania spokojnego przebiegu takich wydarzeń sportowych z udziałem dużej liczby widzów oraz ochrony ogółu przed zagrożeniami zwłaszcza dla ich integralności fizycznej był więc w danych okolicznościach istotny.

Ponadto, skarżący, mający w chwili zatrzymania 35 lat, mógł być rozsądnie uważany przez policję za lidera grupy chuliganów z Bremy. Poza tym wskazał, iż nie ma zamiaru zachowania

spokoju przez rezygnację z zorganizowania „ustawki” rywalizujących między sobą grup chuliganów. W związku z kwestią okresu pozbawienia wolności, który trwał ok. 4 godziny Trybunał uważał, że nie trwał on dłużej niż było to konieczne, aby zapobiec dalszym działaniom prowadzącym do zorganizowania „ustawki”. Pozbawienie wolności było więc proporcjonalne do celu zapewnienia natychmiastowego wykonania przez niego wchodzącego w grę obowiązku. Z tego wynikało, że pozbawienie wolności było usprawiedliwione na podstawie części drugiej art. 5 ust. 1 lit.b. Było ono zgodne z prawem i dokonane zgodnie z procedurą przewidzianą przez prawo krajowe. Z tych względów Trybunał uznał, że nie doszło do jego naruszenia (jednogłośnie).

Uwagi:

Ważny wyrok dla interpretacji art.5 ust.1 lit. b Konwencji na tle prób reinterpretacji ust.1 lit.c w sposób, który pozwalałby na szersze stosowanie prewencyjnego pozbawienia wolności.